

(Il Messaggero - S.Carina) Decydujące wyprzedzenie Juventusowi po Rinconie komplikuje plany Romy, która rozgląda się teraz gdzieś indziej. Choć, już zanim Bianconeri przyspieszyli, dyrektor sportowy Massara monitorował inne kierunki.

Nie mamy do czynienia z bajką o lisie i winogronach, ale dyskurs prowadzony w Trigorii jest prosty: Rincon, 29 lat w styczniu, interesuje/interesował na określonych warunkach. Dziewięć milionów (dwa za wypożyczenie, sześć za wykup i jeden bonusów), wycena karty ze strony Genoi, nie była już tak atrakcyjna, zwłaszcza gdy Preziosi chciał zostawić Iturbe poza transakcją, preferując spieniężenie sprzedaży. I co teraz? Latem Roma szukała usilnie pomocnika rozgrywającego piłki, najpierw Borja Valero, potem Moutinho i Wilshere. Trzech graczy, którzy pod względem głównych cech prowadzenia piłki przypominali mniej lub więcej Pizarro.

Rincon uosabiał z kolei inną typologię piłkarza. Trzeba zatem zobaczyć czy rozwój Paredesa wystarczy Spallettiemu na tej pozycji. Gdyż jeśli po niepowodzeniu z graczem z Genoi Roma będzie szukać piłkarza dużo biegającego i silnego fizycznie, kolejnym przystępnym nazwiskiem jest Obiang, obecnie w West Hamie. Jeśli z kolei będzie szukać się jakości, rosną notowania Torreiry. Zarówno jeśli chodzi o ruchy techniczne, jak i cechy fizyczne, Urugwajczyk przypomina Peka. W kraju następcą Gargano, podążał drogą innych trequartistów, którzy cofają się na środek pola. Zmiana pozycji, związana z intuicją Oddo w Pescaraze, w 2015 roku, przyniosła mu szczęście. Mimo że jest filigranowy (167 centymetrów i 63 kilogramy), mamy do czynienia z pomocnikiem, który wyłuskuje piłki przed linią obrony i który przeobraża się w barometr, gdy trzeba je rozgrywać. Torreira jest z rocznika 1996, jest bardziej przyszłościowym graczem od Rincona. Sampdoria żąda jednak 10 mln euro i rozmawiała już z Sevillą. Nie można jednak zlekceważyć faktu, że Sampdoria szuka lewego obrońcy do rozwijania, za plecami Sali, gdyż Pereira wróci do Benfici. Seck mógłby być odpowiednim elementem na wymianę. To czy ściągnąć Torreirę w styczniu czy w czerwcu określi mercato sprzedażowe.

Również dlatego, że w Trigorii są świadomi, że nie mogą stawiać dużych kroków, będąc zaangażowanymi w wykupienie piłkarzy po sezonie za 40 mln euro (Juan Jesus, Emerson, Peres, Mario Rui, Perotti i Fazio). Margines operacyjny będzie zatem zależał od sprzedaży. Torino podoba się Iturbe, ale w Trigorii są gotowi oddać go na wypożyczenie tylko jeśli przedwcześnie zostaną wykupieni Iago Falque (6,5 mln) i Castan (5 mln). Lub też, alternatywnie, dadzą w zamian Boye (ale Cairo jest przeciwny), co rozwiązałoby dwa problemy: znalezienie zastępcy Dzeko i piłkarza, który może też zagrać na boku ataku. Jest profilem, który przypomina bardziej El Ghaziego i Defrelę, mniej Musondę. Pierwsza dwójka się podoba, ale kosztuje co najmniej 12 mln euro. Jeśli jednak Sassuolo nie ma zamiaru pozbyć się gracza w styczniu, Ajax, gdy tylko dołączy napastnika do pierwszej drużyny, może zgodzić się na płatne wypożyczenie. To operacja, która przyciąga Romę i na tą chwilę jest najbardziej opłacalna.

Autor: abruzzi